



Zasmakuj  
w Łomży

# My z Łomży

Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY / październik 2020



## W NUMERZE M.IN.:

**ŚWIĘTO NAUCZYCIELI**

STR. 2

**WYWIAD Z ALEKSANDRĄ SZCZUDŁO,  
POSEŁ NA SEJM RP**

STR. 10

**POWSTANIE NOWY LOKAL  
DLA SENIORÓW**

STR. 12

Na zdjęciu:

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski podziękował nauczycielom za codzienną pracę w kształtowaniu dzieci i młodzieży  
(fot. Łukasz Czech)

## Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy!

Chciałoby się w końcu powiedzieć, że to już koniec, że wszystko wróciło do normalności. Niestety koronawirus SARS-CoV-2 wciąż nie daje za wygraną i atakuje z jeszcze większą siłą. W związku z rosnącą liczbą zakażeń cały kraj został podzielony na żółtą i czerwoną strefę i obowiązują nas nowe zasady bezpieczeństwa. Wrócił przede wszystkim obowiązek noszenia maseczek w przestrzeni publicznej.

Mówi się, że październik jest miesiącem nauczycieli. W II Liceum Ogólnokształcącym odbyły się miejskie uroczystości Dnia Edukacji Narodowej, które stanowiły dobrą okazję do podziękowań za trud i wysiłek nauczycieli w wychowanie dzieci i młodzieży. O niełatwej profesji nauczyciela, swojej 40-letniej pracy, opowiada pani Wiesława Domalewska, nauczycielka języka polskiego ze Szkoły Podstawowej nr 9.

Swoje 70-lecie istnienia świętowała "Weta", szkoła która przez lata wykształciła znakomitych absolwentów i dalej to czyni. Jak sami podkreślają, oprócz zdobytego zawodu, otrzymują coś jeszcze – jest to wychowanie na porządnym ludzi. Jubileusz był doskonałą okazją do wspomnień, a niektórym łezka w oku się zakręciła.

Piszemy o Złoty Godach, które świętowało 56 łomżyńskich par. Były życzenia i odznaczenia, nie zabrakło również okolicznościowego tortu i lampki szampana. Możemy tylko pogratulować małżonkom, którzy wytrwali ze sobą 50 lat. Są wzorem do naśladowania dla młodych pokoleń.

Swoimi przemyśleniami dzielą się z nami łomżyńscy seniorzy. W kąciku "Oknem mieszkańca" pan Jan Karczewski porusza bieżące problemy miasta, natomiast pan Stanisław Kaseja w dziale "Seniorska twórczość" podejmuje filozoficzne rozważania na temat odwiecznej walki dobra ze złem.

Na arenach sportowych duży sukces osiągnęli młodzi koszykarze UKS "Dziwiątka" Łomża, którzy w kategorii U-16 znaleźli się w dwunastce najlepszych zespołów w kraju. Po zmianie trenera ze zmiennym szczęściem radzą sobie piłkarze ŁKS-u 1926 Łomża. W klubie chcą stawiać na wychowanków, którzy w niedalekiej przyszłości mają stanowić o jego sile.

W wywiadzie miesiąca poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Szczudło opowiada o swoich parlamentarnych obowiązkach, współpracy z miastem Łomża, ale też o sprawach codziennych, rodzinie, zainteresowaniach.

Życzymy miłej lektury  
Redakcja

## ŚWIĘTO NAUCZYCIELI

**W auli II Liceum Ogólnokształcącego w Łomży odbyły się obchody Dnia Edukacji Narodowej. Uroczystość z udziałem władz miejskich oraz poseł na Sejm RP Aleksandra Szczudło była doskonałą okazją do podziękowań za codzienny wkład nauczycieli w kształtowanie przyszłych pokoleń. Okolicznościowe nagrody przyznane przez prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego odebrało 41 z nich.**



W uroczystości wzięła udział poseł na Sejm RP Aleksandra Szczudło (fot. Łukasz Czech)

Włodarz miasta podkreślał jak bardzo ważna jest praca nauczycieli oraz ich "trud i godziny poświęcone dzieciom i młodzieży". Często mówimy o etosach różnych zawodów, a ja myślę, że w tych trudnych czasach powinniśmy docenić to, ile zawdzięczamy nauczycielom. Jesteście Państwo naszym łomżyńskim kapitałem – mówił prezydent Mariusz Chrzanowski. Na koniec życzył pedagogom przede wszystkim zdrowia, wytrwałości oraz "nadziei na powrót do normalnego nauczania".

Do życzeń dołączyła się również poseł na Sejm RP Aleksandra Szczudło oraz przewodnicząca Rady Miejskiej Łomży Alicja Konopka i zastępca prezydenta Łomży Andrzej Stypułkowski.

Jednym z ważniejszych punktów uroczystości było wręczenie okolicznościowych nagród przyznanych przez prezydenta Łomży, które otrzymało 41 nauczycieli. Były również nagrody Ministra Edukacji Narodowej, Podlaskiego Kuratora Oświaty oraz medal Komisji Edukacji Narodowej i odznaka za zasługi sportowe.

Ze względu na stan epidemii, coroczne święto nauczycieli było skromniejsze niż zwykle i odbyło się z zachowaniem zasad sanitarnych. Uświetniła je część artystyczna w wykonaniu uczniów II Liceum Ogólnokształcącego w Łomży. ■

GRZEGORZ DANILUK



# PRACA NAUCZYCIELA TO JEJ PASJA

**Październik to miesiąc nauczycieli. Często zdarza się tak, że doceniamy ich trud dopiero po ukończeniu edukacji. Dzieli się z nami wiedzą, ale również swoimi emocjami, zarażając nas równocześnie pasją do nauki. Poświęcają swoje życie pracy w szkole. Pani Wiesława Domalewska to pedagog, nauczyciel języka polskiego z ponad 40 letnim doświadczeniem, który obecnie kształci młodzież w Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży.**

Pani Wiesława wskazuje, że już w czasach wczesnoszkolnych zdradzała predyspozycje do obecnie wykonywanego zawodu. Jako dziecko bawiła się w szkołę i "uczyła" swoje młodsze siostry. Pracę nauczyciela rozpoczęła w wiejskiej szkole w 1980 roku. - To był trudny okres w historii naszego kraju, ale wspominam dobrze ten czas. Byłam młoda, pełna entuzjazmu, zakochana w pewnym nauczycielu, który później został moim mężem. Miałam wspólnego dyrektora, który pomagał młodym pedagogom zgłębiać tajniki tego zawodu. Odnosiłam drobne sukcesy. Zarażałam uczniów swoją miłością do książek i teatru – wraca myślami do przeszłości.

Kontynuując wspomnienia początków nauczycielskiej pracy pedagog wskazuje, że nie były to łatwe czasy. Nauka odbywała się 6 dni w tygodniu w łączonych klasach, pensum było wyższe, ale nauczyciele mieli czasami półtora etatu, gdyż trzeba było uczyć różnych przedmiotów. Pani Wiesława wymienia, że w pierwszym roku, poza językiem polskim, edukowała również historię i biologię. Kiedyś każdy młody nauczyciel był zobligowany do przygotowywania konpektów do każdej z prowadzonych lekcji.

- Zabierało to ogromnie dużo czasu, gdyż robiło się to odręcznie. Nie było komputerów, w pokoju nauczycielskim stała tylko maszyna do pisania. Sprawdziany przygotowywaliśmy przez kalkę, ale najczęściej trzeba było zapisywać je na tablicy – wspomina pani Domalewska, która równocześnie zaznacza, że dziś jesteśmy bardziej stechnizowani. - Mamy przecież dostęp do ogromnej liczby źródeł wiedzy, a także do narzędzi, które pozwalają uatrakcyjnić prowadzone lekcje. Wszecchobecne komputery, Internet, ksero sprawiają, że część uczniów nie rozstaje się z telefonami i trudniej zainteresować ich nauką. Nowe technologie mogą ułatwiać pracę nauczyciela – mówi pani Wiesława i przyznaje, że chętnie korzysta z nowinek multimedialnych takich jak tablica multimedialna. Poprzez obejrzenie fragmentu filmu,

sztuki teatralnej, czy quizy można zachęcić uczniów do większego zaangażowania, zrobienia czegoś lepiej, inaczej.



Wiesława Domalewska (fot. archiwum prywatne)

Jako pedagog rozumie, że coraz bardziej powszechne zdalne nauczanie to potrzeba czasów pandemii. - Wolę jednak kontakt z żywym człowiekiem, patrzeć w oczy dziecka, gdy wypowiada się na lekcji, widzieć jego radość, czasem obserwować, jak walczy z treścią, emocjami. Wiem, że musimy wyjść naprzeciw oczekiwaniom uczniów, rodziców i zmierzyć się z tym zadaniem, jakim jest nauczanie w sieci – zaznacza polonistka z ponad 40 letnim doświadczeniem.

Satysfakcję z pracy sprawiają jej sukcesy jej uczniów. - Mam poczucie, że dobrze

wykonałam swoje zadania. Miło, gdy ktoś to docenia. Zwierzchnicy, rodzice, sami uczniowie – przyznaje. Wzruszają ją momenty gdy spotyka dawno niewidzianych uczniów, którzy do dziś o niej pamiętają. Za swój największy zawodowy sukces uważa fakt, iż nadal ma możliwość wykonywania zawodu nauczyciela. Jest dumna, że jej i mężowi udało się pogodzić dydaktyczną pracę z równoczesnym wychowaniem sześciorga dzieci. Przyznaje, że po tylu latach zawodowej aktywności, wciąż lubi uczniów, a praca jest jej pasją. - Oczywiście "puchnę z dumy", gdy moi podopieczni świetnie zdają egzaminy, zostają laureatami, gdy wspólnie uda się nam zrealizować ciekawy projekt – nie kryje Wiesława Domalewska.

Praca nauczyciela jest wymagającym i odpowiedzialnym zajęciem. Dobry pedagog to taki, który potrafi nieprzerwanie wzbudzać w uczniach naukową ciekawość. Pani Domalewska zaznacza, że to bardzo trudne. - Odnoszę wrażenie, że jeśli człowiek sam nie ma w sobie takiej ciekawości, nie zarazi nią innych. Ja Kocham muzykę, teatr, film, książkę i próbuję w uczniach zaszczerpić miłość do tych rzeczy – wskazuje wychowawca.

Pani Domalewska przyznaje, że nauczyciel nie jest alfą i omegą, omnibusem. Żeby budować swój autorytet powinien uznać swoją omylność, prosić czasem o pomoc. W końcu przecież zawsze uczymy się od siebie czegoś nowego. Pani Wiesława, stanowiąca przykład dla swoich młodszych kolegów, jako swój wzór wskazuje profesora Zygmunta Adama Saloniego. - To człowiek wybitny, zadziwił nas wiedzą i ogromną skromnością. Wstydziliśmy się iść na kolokwia nieprzygotowani, bo on na nas liczył – wspomina nauczycielka. Dobry pedagog to ktoś, kto nie pogania, nie wyprzedza, a towarzyszy swoim uczniom równocześnie idąc obok wspierając w trudnych momentach.

Pani Wiesława zapytana czego pragnie dla siebie, koleżanek i kolegów z okazji tegorocznego Dnia Nauczyciela, odpowiada "by znów wszyscy mogli cieszyć się życiem, uczestniczyć w życiu kulturalnym miasta, a także satysfakcji zawodowej i osobistej". - Dobrze, że jesteście! – podsumowuje pedagog. ■

SEBASTIAN CHRZANOWSKI

## "WETA" MA 70 LAT

**Było dostojnie, jak na jubileusz przystało, ale nie tak hucznie jak planowano z powodu wciąż trwającego stanu epidemii. Swoje 70-lecie obchodził Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży, czyli popularna "Weta". W uroczystości, która odbyła się 10 października uczestniczył m.in. zastępca prezydenta miasta Andrzej Stypułkowski.**

Jubileusz ma swoje prawa, cieszę się, że mimo sytuacji epidemicznej z jaką się zmagamy udało się zorganizować to wydarzenie. Gościliśmy wiele znakomitych osób, wśród których byli również nasi absolwenci

aderek oraz obejrzyć część artystyczną w wykonaniu młodzieży. Gości powitała dyrektor Bogumiła Olbrys, honorując władze Województwa Podlaskiego, Miasta Łomży, przedstawicieli mediów, sponsorów, absolwentów



Na uroczystość do "Wety" przybyło kilkadziesiąt osób (fot. www.mylomza.pl)

– mówi dyrektor ZSWiO nr 7 Bogumiła Olbrys zachęcając młodzież do nauki w "Wecie": - Nasi absolwenci mają dobry zawód, poszukiwany na rynku pracy.

Ze względu na pandemię jubileusz odbył się w skromniejszej odsłonie niż planowano. Najpierw w Katedrze Łomżyńskiej została odprawiona Msza św. w intencji pracowników i absolwentów szkoły. Następnie odwiedzone groby nieżyjących już nauczycieli i uczniów. Centralnym punktem oficjalnej części obchodów 70-lecia istnienia Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży była uroczysta gala, która odbyła się w siedzibie przy Stacha Konwy 11.

Wciągnięcie flagi na maszt, odśpiewanie hymnu Polski, pamiątkowe zasadzenie dębu jubileuszowego, symboliczne 70 gołębi na 70-lecie "Wety" – to elementy programu, które miały miejsce na placu szkolnym. Później wszyscy udali się do sali gimnastycznej, by podziwiać występ zespołu ludowego, cheerle-

i długoletnich pracowników szkoły statuetkami "Przyjaciel Szkoły".

- Te 70 lat to piękna tradycja, to rzesza wspinających absolwentów stanowiących elitę polskiej weterynarii, to historia wielu pokoleń. Szkoła jest także przykładem wspinającej współpracy z lokalnym samorządem. Dziękuję władzom Łomży, że dbają o to miejsce, że tworzą najlepsze warunki do nauki i pracy jej uczniom i nauczycielom – mówi marszałek Województwa Podlaskiego Artur Kosicki, który składając gratulacje z okazji jubileuszu przekazał wraz z wicemarszałkiem Markiem Olbrysiem na ręce dyrektor "Wety" okolicznościowy graweron.

Doniosłego jubileuszu pogratulował szkole zastępca prezydenta Łomży Andrzej Stypułkowski. - Pragnę podziękować wszystkim dyrektorom oraz kadrze pedagogicznej, dzięki którym Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 stał się łomżyńską perełką, z której możemy być dumni. Szkoła stawia na jakość kształcenia i poszerza swoją ofertę

edukacyjną dla uczniów. Mijające 70 lat, to również pozytywny wpływ na kształtowanie społeczeństwa Łomży oraz subregionu łomżyńskiego – mówi Andrzej Stypułkowski.

Na uroczystości pojawiło się wielu absolwentów szkoły, m.in. Bogdan Konopka, Główny Lekarz Weterynarii. - Mija 40 lat jak opuściłem mury tej szkoły. Zmieniło się tu praktycznie wszystko. Jest taka nowoczesność, inna roślinność, otoczenie. Ta szkoła

w mojej pamięci wydawała się kiedyś taka wielka, a wcale nie jest taka duża. Jako dziecko postrzegamy inaczej. Zostały cudowne wspomnienia, których nikt nie odbierze. Człowiek wchodził w dorosłe życie, był kształtowany przez wspaniałą kadrę pedagogiczną, ludzi z klasą, którzy uczyli kultury, pracy, wymagali – podkreślał.

Początki szkoły sięgają 1950 r., kiedy to rozpoczęło działalność dwuletnie Liceum Weterynaryjne II stopnia w Łomży przy ul. Dwornej w domu pana

Kowalskiego. Pierwszym dyrektorem szkoły został inż. Stanisław Michalczyk. W 1953 roku Liceum Weterynaryjne przemianowano na czteroletnie Technikum Weterynaryjne. W 1958 r. otwarto Technikum Rolnicze, ale już w 1959 r. ponowiono nabór do Technikum Weterynaryjnego. W 1964 r. szkoła otrzymała sztandar oraz patrona: Ludwika H. Bojanusa.

Obecnie w skład "Wety" wchodzi technikum kształcące w sześciu kierunkach: m.in. weterynarii, technologii żywności, przetwórstwa mleczarskiego, a także architektury krajobrazu. Jest tu również liceum ogólnokształcące o profilu dietetyk fitness i szkoły branżowe I stopnia, w których do zawodu przygotowują się przyszli wędliniarze i ogrodnicy oraz Policealna Szkoła Zawodowa nr 1 w Łomży.

W ostatnich latach szkoła przeszła m.in. termomodernizację, powstało centrum diagnostyki żywieniowej, uczniowie kształcą się w nowoczesnych pracowniach technicznych. ■

GRZEGORZ DANILUK



## POWSTAJĄ PRZYSZKOLNE SALE SPORTOWE

**Od roku trwa budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łomży. Z nowego obiektu uczniowie tej placówki będą mogli cieszyć się najprawdopodobniej po zimowych feriach. Natomiast po wakacjach 2022 roku nowej sali gimnastycznej powinna doczekać się społeczność Szkoły Podstawowej nr 5 w Łomży. Niebawem zostanie ogłoszony przetarg na jej wykonanie.**



Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2

Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 kosztuje blisko 6,8 mln zł. Nowy obiekt o całkowitej powierzchni użytkowej ponad 1,5 tys. m<sup>2</sup>, będzie posiadał boisko o powierzchni 640 m<sup>2</sup>, na którym będzie można przeprowadzić zajęcia m.in. z siatkówki, koszykówki i tenisa. W budynku znajdą się również szatnie, sanitariaty, pomieszczenia magazynowe, techniczne i gospodarcze.

- Inwestycja ta jest o tyle ważna, że już w 2011 r. z powodów bezpieczeństwa, podupadający budynek niewielkiej sali gimnastycznej przy SP 2 został wyłączony z użytkowania przez nadzór budowlany – przypomina zastępca prezydenta Andrzej Garlicki informując, że obecnie zrealizowana już jest konstrukcja nowego obiektu, tynki, posadzki i instalacje. Aktualnie trwają wewnętrzne roboty wykończeniowe, układane są płytki ceramiczne na ścianach i podłogach. Kończona jest elewacja. Obok powstaje boisko wielofunkcyjne z nawierzchni poliuretanowej o pow. 800 m<sup>2</sup>. Będzie można na nim uprawiać piłkę ręczną i mini futbol. Prace pochłoną 570 tys. zł. Na obie te inwestycje prezydent Łomży pozyskał dofinansowanie w wysokości 2.431.300 zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

W tym roku władze Łomży chcą także wyłonić wykonawcę budowy hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 5 w Łomży. Uczęszcza

do niej ponad 700 uczniów mogących obecnie korzystać z niewielkiej sali gimnastycznej o wymiarach 10x18 metrów, która nie wypeł-



Teren, na którym powstanie nowa sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 5

nia potrzeb tej placówki. Szkoła ma również problem z zapewnieniem odpowiedniej ilości boksów szatniowych dla swoich podopiecznych. W nowym obiekcie znajdzie się sala wielofunkcyjna o wymiarach 45x26 metrów, dwie mniejsze sale taneczne, siłownia, szatnie

dla całej szkoły, pomieszczenia socjalne i niezbędna infrastruktura. Obok obiektu powstaną miejsca parkingowe. Prace miałyby ruszyć z początkiem 2021 roku i jeżeli przebiegałyby bez problemów, to dzieci i młodzież mogłyby z niego korzystać po wakacjach 2022 roku. W trakcie budowy zajęcia z wychowania fizycznego dalej odbywałyby się w istniejącej sali gimnastycznej, która po oddaniu nowej hali sportowej ma pełnić funkcję szkolnej auli.

Tematem, który często przewija się w kwestii miejskiej infrastruktury sportowej, jest budowa dużej hali widowiskowo – sportowej w naszym mieście. - W pierwszej kolejności musimy jednak zapewnić jak najlepsze warunki do rozwoju kultury fizycznej w placówkach oświatowych. Wybudowaliśmy nowy obiekt przy Szkole Podstawowej nr 7, kończą się prace przy Szkole Podstawowej nr 2, niebawem ruszą przy Szkole Podstawowej nr 5, a na swoją kolej czeka jeszcze Szkoła Podstawowa nr 4. Priorytetem są właśnie takie sale przy placówkach oświatowych, jednak cały czas pracujemy również nad koncepcją dużej hali na około 3 tysiące miejsc – informuje prezydent Mariusz Chrzanowski. Dodaje, że budowa przyszłolnych obiektów sportowych ma

również na celu umożliwienie rozwoju różnych dyscyplin sportowych, których szeroką ofertą dysponują coraz liczniejsze kluby i stowarzyszenia z naszego miasta.

■  
ŁUKASZ CZECH



# SĄ WZOREM MIŁOŚCI DLA MŁODEGO POKOLENIA

**Najpierw 3 października, a następnie tydzień później w ogrodzie Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej "Domek Pastora" odbyły się uroczystości Złotych Godów. Jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego w czterech turach świętowało w sumie 55 par. Jedna para doczekała się Diamentowych Godów.**



Małżonkowie z dnia 03.10.2020 r. (I tura)



Małżonkowie z dnia 03.10.2020 r. (II tura)



Małżonkowie z dnia 10.10.2020 r. (I tura)

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski podziękował jubilatów za ich wieloletnie pożyte małżeńskie, za działalność i aktywność na rzecz miasta, wkład w jego rozwój oraz wychowanie dzieci czy wnuków.

- Wiek senioralny, jesieni życia, jest to też czas podsumowań tego, co udało się przeżyć. Państwo, mimo różnych sytuacji, w swoich związkach trwacie, gdyż jest w nich szczególna miłość i wyrozumiałość, która dla młodego pokolenia może być lekcją tego, jak należy szanować drugiego człowieka, rozumieć jego potrzeby. Jeżeli jest miłość, szacunek i zaufanie do drugiej osoby, to można przetrwać wszystko, czego Państwo jesteście przykładem, a dla nas wzorem do naśladowania – mówił władarz życząc jubilatów dużo zdrowia, siły, uśmiechu, pomyślności, czerpania radości z każdego dnia oraz obdarzania w kolejnych latach swojego życia najbliższych tym, co mają najlepsze.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Ewa Nowakowska przypominała, że minęło 50 lat odkąd jubilaci związali się węzłem małżeńskim, przyrzekając sobie dożywotnią miłość, wiarę, szacunek i przyjaźń. - Przyrzeczenie to składaliście z ufnością, że nie zawiedziecie się na sobie, że będziecie wspomagać się wzajemnie w chwilach ciężkich i cieszyć się wspólnymi radościami – mówiła kierownik USC podkreślając, że udało się go dotrzymać mimo wielu złożonych zdarzeń losowych. Zauważyła, że wszystkie przeżycia na przestrzeni lat, troski i obowiązki związały małżonków jeszcze bardziej i dziś mogą oni świętować ten wspólny jubileusz.

W trakcie uroczystości władarz miasta odznaczył jubilatów medalami za długoletnie pożyte małżeńskie, przyznanymi przez Prezydenta RP. Otrzymali oni także filiżanki z logo miasta na wspólne, małżeńskie wieczory przy kawie lub herbacie oraz książki o najstojniejszej łomżyńszce Hance Bielickiej. Wręczone zostały ponadto kwiaty od mieszkańców i pamiątkowe dyplomy, a także nie zabrakło okolicznościowego tortu i toastu lampką szampana. Wydarzenie uświetnił występ Roberta Kossakowskiego, zwycięzcy programu "Szansa na sukces" z 2007 roku.

Uroczystość Złotych Godów przez lata odbywała się w budynku łomżyńskiego Ratusza. Ze względu na trwającą pandemię koronawirusa podjęta została decyzja, że obecnie będą one organizowane na świeżym powietrzu w mniejszych niż zazwyczaj grupach. ■

ŁUKASZ CZECH





Małżonkowie z dnia 10.10.2020 r. (II tura)



Państwo Jadwiga i Remigiusz Konopko są małżeństwem od 1959 roku

Z okazji jubileuszu pożycia małżeńskiego swoją twórczością podzielił się z nami pan Edward Krajewski. Wiersz, który napisał zadekował swojej małżonce Irenie.

Złote Gody w dniu 03.10.2020 r. obchodzili:	Złote Gody w dniu 10.10.2020 r. obchodzili:
Bożena i Krzysztof Piotr Baldachowscy	Barbara i Stanisław Kozłowski
Halina i Henryk Barcewiczowie	Irena i Edward Krajewscy
Teresa Wiesława i Władysław Franciszek Bartkiewiczowie	Irena i Jerzy Krasowscy
Zofia i Zygmunt Blusiewiczowie	Elżbieta i Mieczysław Ksepkiowie
Helena i Mieczysław Piotr Borawscy	Halina i Stanisław Listowscy
Józefa i Tadeusz Borawscy	Irena i Hieronim Łada
Teresa i Lucjan Broś	Maria i Kazimierz Mateuszczykowie
Regina i Zygmunt Chojnowscy	Halina i Kazimierz Mianowscy
Krystyna i Józef Cwalina	Alicja i Jacek Mieszkowscy
Krystyna i Stanisław Cwalina	Cecylia i Mieczysław Modzelewscy
Janina i Jan Czartoryjscy	Mirostawa i Roman Mściwujewscy
Hanna i Kazimierz Dąbrowscy	Halina i Władysław Nowaccy
Czesława i Kazimierz Dębowski	Janina i Ryszard Ostrowscy
Jadwiga Marianna i Ireneusz Dębscy	Wacława i Henryk Parzychowscy
Hanna i Jerzy Kazimierz Dmochowscy	Anna i Antoni Podbielscy
Marianna i Jerzy Antoni Dobrzyńscy	Teresa i Józef Poznańscy
Irena i Zbigniew Kazimierz Florczykowsky	Lucyna i Jan Przestrzelscy
Danuta Aleksandra i Kazimierz Frąckiewiczowie	Halina i Jan Przybylski
Krystyna i Józef Stanisław Garbaczowie	Elżbieta i Wacław Sójkiowie
Teresa i Jerzy Grelewscy	Elżbieta i Janusz Szczygiewscy
Krystyna i Jerzy Grzonkowie	Jadwiga i Kazimierz Święccy
Teresa i Mikołaj Hołubiczowie	Krystyna i Czesław Truszkowscy
Marianna i Tadeusz Jakaccy	Maria i Antoni Włodkowscy
Cecylia i Tadeusz Jankowscy	Elżbieta i Mieczysław Włodkowscy
Grażyna i Walerian Tadeusz Jankowscy	Halina i Jerzy Wójcikowie
Wiesława i Bogdan Jesionkowscy	Krystyna i Tadeusz Zalewscy
Marianna i Piotr Juchimowiczowie	Krystyna i Tadeusz Zalewscy
Krystyna i Kazimierz Kadłubowscy	Jadwiga i Remigiusz Konopko
Marianna i Janusz Kalankiewiczowie	(jako jedyni obchodzili Diamentowe Gody)

### Złote gody

*Ślubne obrączki już się zdrapały,  
nawet wnuczeta wydorosłały,  
a nasz ten związek do mety prze,  
tylko patrzeć jak będzie źle,  
ja nie będę miał Ciebie,  
Ty nie będziesz miała mnie.*

*Lecz Bogu chwała i wielkie dzięki  
za przeżyte pół wieku,  
za całe pięćdziesięciolecie,  
bo nie wszyscy cieszyć się mogą  
ziemskiego życia iść wspólną drogą,  
przez tyle lat, przez tyle dni,  
cośmy oboje przez życie szli.*

*A droga nasza zakręty miała  
i wyboista była miejscami,  
ale dekalog i przykazania,  
stała kapłana, przysięgi siła  
to zwyciężyła.*

*Dzięki Ci Panie żeś tyle dał  
daj Panie jeszcze, daj wiele dni  
byśmy na ziemi oboje szli.*

*Choć jutro może nie być,  
za dziś dziękuję Ci  
za wspólną życia drogę,  
za przeżyte wszystkie dni.*

Łomża, 10.10.2020 r.  
Autor: Edward Krajewski

## POZNALIŚMY WSTĘPNĄ LISTĘ ZADAŃ DOPUSZCZONYCH DO GŁOSOWANIA W BUDŻECIE OBYWATELSKIM

32 zadania znalazły się na wstępnej liście zadań dopuszczonych do głosowania w Budżecie Obywatelskim Miasta Łomża 2021. Mieszkańcy Łomży zgłosili łącznie 40 pomysłów w 4 kategoriach: ogólnomiejskiej, strefowej, osiedlowej i Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego.



Do realizacji w 2021 r. zostało zgłoszonych 6 zadań ogólnomiejskich, 17 strefowych (Centrum, Południe, Łomżyca), 14 osiedlo-

wych oraz 3 zadania w Młodzieżowym Budżecie Obywatelskim. Podobnie jak w poprzednich edycjach, najwięcej pomysłów dotyczy modernizacji lub budowy nowych chodników, dróg, placów zabaw i montażu monitoringu.

- Takim ciekawszym projektem jest zadanie przebudowy sceny w parku Jakuba Wagi. Decyzją zespołu kilka zadań zostało przesuniętych - te strefowe przeszły do ogólnomiejskich, a niektóre osiedlowe zostały włączone do strefowych.

Wynikało to z zakresu pomysłu wstępnego projektu i tym samym budżetu - informuje zastępca prezydenta Łomży Andrzej Garlicki, przewodniczący Rady Budżetu Obywatelskiego.

Wartość zadania inwestycyjnego dotyczącego kategorii ogólnomiejskiej nie może przekroczyć 500 tys. zł, strefowej do 250 tys. zł, a osiedlowej 50 tys. zł. Wśród tych ostatnich mogą znaleźć się także zadania tzw. "miękkie", czyli społeczne, ale wówczas maksymalny budżet wynosi 10 tys. zł. Do podziału w przyszłorocznym Budżecie Obywatelskim jest 2,1 mln zł.

Ostateczna lista zadań poddanych pod głosowanie ma być znana 26 października. Głosowanie wystartuje na początku listopada. Ogłoszenie wyników planowane jest 15 grudnia. ■

GRZEGORZ DANILUK

## ŚWIĘTO OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ

W ostatni weekend września w Parku Jana Pawła II - Papieża Pielgrzyma odbył się I Łomżyński Piknik Integracyjny Osób z Niepełnosprawnością "Bądźmy Razem, JA i TY". Wydarzenie zorganizowały Łomżyńska Społeczna Rada ds. Osób z Niepełnosprawnością oraz Urząd Miejski w Łomży przy współpracy z Fundacją "JA i TY" oraz Stowarzyszeniem Da Się.

- Piknik okazał się świetnym uzupełnieniem szeroko pojętej rehabilitacji społecznej, do czego niewątpliwie przyczynił się jego otwarty charakter. Pozwoliło to na rzeczywistą integrację wszystkich osób na terenie rekreacyjnym parku Jana Pawła II w tle występów artystycznych oraz rozmaitych atrakcji przygotowanych przez organizatorów - mówi Jarosław Kaja, przewodniczący Łomżyńskiej Społecznej Rady ds. Osób z Niepełnosprawnością, która była inicjatorem i organizatorem wydarzenia.

Impreza miała na celu integrację osób niepełnosprawnych, ich opiekunów i rodzin z miasta Łomży oraz okolic, jak również zmianę postaw społecznych w odbiorze osób z niepełnosprawnością na bardziej otwartą. - Wszystko przebiegło zgodnie z naszymi założeniami. Wydarzenie zostało zorganizowane bez przeszkód, a najbardziej cieszy to,

iż mogły dzięki niemu spotkać się ze sobą osoby ze wszystkich grup społecznych z naszego miasta i miło spędzić swój wolny czas - przekazuje Katarzyna Kuklińska prezes Fundacji "JA i TY".

Organizatorzy pikniku zapewnili występy zespołów artystycznych, atrakcyjne stoiska oraz poczęstunek dla jej uczestników. Ponadto przygotowano pokazy pierwszej pomocy, warsztaty garncarskie Pracowni Pana Twardowskiego, ćwiczenia Zumbi i Pilates w wykonaniu grupy integracyjnej GWIAZDECZKI oraz różne gry i zabawy. Na scenie zaprezentowały się zespoły: Maryna, Hania Zlagodukh, Robert Jarosław Kossakowski oraz Droga na Ostrołękę. ■

ŁUKASZ CHEŁCHOWSKI



Piknik miał za zadanie zwrócić uwagę na potrzeby osób z niepełnosprawnością (fot. Kamil Brzostowski)



## NOWY DWORZEC OFICJALNIE OTWARTY

Po półtoratygodniowym, próbnym funkcjonowaniu Miejskiego Centrum Przesiadkowo – Komunikacyjnego, pod koniec września miało miejsce jego oficjalne otwarcie. Uroczystość była także okazją do przekazania przez zarząd Województwa Podlaskiego symbolicznego czeku na prawie 30 mln zł, dotyczącego projektu pn. "Zrównoważona mobilność miejska w Łomży", w którym zawarte zostały również środki w wysokości 9 mln zł jako refundacja budowy nowego dworca autobusowego w Łomży.



Symboliczne przecięcie wstęgi (fot. Kamil Brzostowski)

W okolicznościowym przemówieniu prezydent Mariusz Chrzanowski przypomniał, że jeszcze niedawno łomżyński dworzec od-

wił prezydent Mariusz Chrzanowski.

Przekazując władzom Łomży symboliczny czek na prawie 30 mln zł marszałek Woje-

straszal i szpecić swoim wyglądem. - Temat jego budowy był podejmowany przez poszczególne kadencje samorządu. Były różne koncepcje, pomysły, ale brakowało chyba odwagi i możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych. My różnimy się tym, że nie boimy się trudnych tematów – mówił marszałek.

wództwa Podlaskiego Artur Kosicki podkreślał, że te środki zostaną przeznaczone również na nowe autobusy, rowery, stacje do ich wypożyczania, nowe wysepki i przystanki. - To nic innego jak rozwój gospodarczy Łomży, ale też ochrona środowiska, bo ten transport będzie niskoemisyjny, poprawiający bezpieczeństwo i komfort mieszkańców Łomży i okolic jeśli chodzi o korzystanie z transportu publicznego. Za każdym razem, jak jestem w Łomży widzę, jak to miasto się zmienia, czego gratuluję prezydentowi – mówił marszałek.

Nowo powstałe Miejskie Centrum Przesiadkowo – Komunikacyjne zajmuje powierzchnię około 3 tys. m<sup>2</sup>. Tworzy je węzeł przesiadkowo-komunikacyjny ze stanowiskami dla autobusów dalekobieżnych, stanowiskami dla komunikacji o zasięgu lokalnym oraz szklane zadaszenie dworca o konstrukcji stalowej. Wybudowany został też parterowy budynek o konstrukcji stalowej z poczekalnią, kasami biletowymi i dyspozytornią.

ŁUKASZ CZECH

## ŁOMŻA W ŻÓLTEJ STREFIE. NOWE ZASADY BEZPIECZEŃSTWA!

W związku z rosnącą liczbą zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2 od 17 października na terenie całego kraju obowiązuje żółta i czerwona strefa. Wprowadzono zaostrzone zasady bezpieczeństwa. Wrócił między innymi obowiązek zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej.

**Strefa żółta** (cały kraj, z wyjątkiem powiatów ze strefy czerwonej):

- lokale gastronomiczne mogą być otwarte w godz. 6:00-21:00. Zajęty może być co drugi stolik. Po godz. 21:00 wyłącznie możliwość zamówienia posiłków na wynos;
- ograniczenie liczba osób w transporcie publicznym – zajętych może być 50 proc. miejsc siedzących lub 30 proc. liczby wszystkich miejsc;
- ograniczona liczba osób na weselach i innych uroczystościach – max. 20 osób, bez możliwości zabawy tanecznej;
- w uroczystościach religijnych może uczestniczyć max. 1 osoba na 4m<sup>2</sup>;
- w zgromadzeniach publicznych może uczestniczyć max. 25 osób;

- w szkołach wyższych oraz ponadpodstawowych obowiązuje nauczanie hybrydowe;
- wydarzenia sportowe bez udziału publiczności;
- w wydarzeniach kulturalnych max. 25 proc. miejsc zajętych przez publiczność;
- zawieszona działalność basenów, aquaparków i siłowni.

### Strefa czerwona:

- ograniczenie liczby osób w placówkach handlowych do 5 osób na 1 kasę;
- zakaz organizacji imprez okolicznościowych (wesela, konsolacje i inne);
- podczas uroczystości religijnych nie więcej niż 1 osoba na 7m<sup>2</sup>;
- w zgromadzeniach publicznych może

uczestniczyć max. 10 osób;

- w szkołach wyższych oraz ponadpodstawowych obowiązuje nauczanie w trybie zdalnym (z wyłączeniem zajęć praktycznych).

Oprócz tego w strefie czerwonej obowiązują takie same zasady bezpieczeństwa jak w strefie żółtej:

- lokale gastronomiczne mogą być otwarte w godz. 6:00-21:00. Zajęty może być co drugi stolik. Po godz. 21:00 wyłącznie możliwość zamówienia posiłków na wynos;
- ograniczenie liczba osób w transporcie publicznym – zajętych może być 50 proc. miejsc siedzących lub 30 proc. liczby wszystkich miejsc;
- wydarzenia sportowe bez udziału publiczności;
- w wydarzeniach kulturalnych max. 25 proc. miejsc zajętych przez publiczność;
- zawieszona działalność basenów, aquaparków i siłowni.

WWW.GOV.PL

## "SWOJE OBOWIĄZKI CHCĘ WYPEŁNIAĆ JAK NAJLEPIEJ POTRAFIĘ"

**Aleksandra Szczudło mandat posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zdobyła w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych, wcześniej była wiceprzewodniczącą sejmiku województwa podlaskiego. W rozmowie dla "My z Łomży" opowiada o obowiązkach zawodowych, ale również rodzinie, czy swoich zainteresowaniach.**

**P**ochodzi Pani z Ciechanowca. To dawne województwo łomżyńskie.

Aleksandra Szczudło: Zgadza się, zawsze z dumą to podkreślam. W Ciechanowcu spędziłam całe swoje dzieciństwo, tam dorastałam. Ale cała ziemia łomżyńska, w tym miasto Łomża są mi bardzo bliskie.

**Jak trafiła Pani do polityki?**

W polityce jestem od ponad dwóch lat. Przez rok byłam radną sejmiku województwa podlaskiego, pełniąc funkcję wiceprzewodniczącej. Następnie zdobyłam mandat posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Jednak stycz-

ność z polityką, głównie na szczeblu samorządowym, miałam już wcześniej. Moi rodzice byli samorządowcami w Ciechanowcu, a mąż radnym miasta Białystok. Zawsze mnie w tę stronę ciągnęło. Od najmłodszych lat udzielałam się w formie wolontariatu, chciałam pomagać ludziom.

**Jaka była pierwsza reakcja na fakt, iż została Pani wybrana do parlamentu?**

Była to ogromna radość i wdzięczność wyborcom za oddanie na mnie głosu, mimo odległego, ostatniego miejsca na liście Komitetu Wyborczego Prawa i Sprawiedliwości. Potem

przyszła refleksja, zdałam sobie sprawę, że stoję przed nowym, wielkim wyzwaniem jakim jest praca w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej.

**Zagłosowało na Panią ponad 12 tysięcy wyborców. To bardzo dobry wynik.**

I jednocześnie wielkie zobowiązanie. Swoje obowiązki chcę wypełniać najlepiej jak tylko potrafię. Często rozmawiam z moimi wyborcami, zawsze staram się ich wysłuchać, przeanalizować problem i znaleźć właściwy sposób w jaki można go rozwiązać.

**Jak wygląda praca w parlamencie?**

Dla mnie wciąż jest to nowe doświadczenie, które zdobywam każdego dnia. Przede wszystkim praca w sejmie jest niezwykle intensywna, całkiem inna od tej, którą wykonywałam wcześniej w sejmiku. Dzielę ją na dwa obszary. Pierwszy to praca na sali plenarnej oraz w komisjach sejmowych, do których należę. Oczywiście wcześniej zapoznaję się ze wszelką dokumentacją, którą procedujemy. Jeżeli mam jakiegokolwiek wątpliwości i uwagi – omawiam je z kolegami i koleżankami z klubu parlamentarnego. Staramy się, aby w trakcie głosowań, czy to na sali sejmowej czy podczas komisji, mieć wspólnie wypracowane stanowisko. Drugim obszarem jest praca "w terenie". Spraw, którymi się zajmuję jest wiele. Na początku kadencji, podejrzewałam że z racji tego, iż po raz pierwszy zostałam posłem, nie zgłaszało się do mnie zbyt wiele osób. Zaczęłam więc sama jeździć po województwie podlaskim i zachęcać do współpracy. Dziś już wygląda to zupełnie inaczej. Oczywiście bardzo mnie to cieszy, bo świadczy to o zaufaniu w stosunku do mojej osoby. A ja za wszelką cenę tego zaufania nie chcę zawieść.

**Czym się zajmuje Pani w sejmie?**

Główne obszary mojej działalności to infrastruktura i kultura. Zasiadam w sejmowych komisjach zajmujących się tymi obszarami. Moje działania są ukierunkowane przede wszystkim na pozyskiwanie środków w ramach programów rządowych właśnie na inwestycje w naszym województwie. Przez wiele lat województwo podlaskie było zapomniane jeżeli chodzi o infrastrukturę drogową. Ważna jest budowa i modernizacja dróg, jak też temat budowy połączeń kolejowych w zakresie Centralnego Portu Komunikacyjnego. Pamiętajmy, że niektóre miejscowości w naszym regionie są odcięte od świata i w ogóle pozbawione transportu zbiorowego. Wiele osób starszych ma problem z dojazdem na



Aleksandra Szczudło, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej



przykład do lekarzy, a pozostali mają trudności z dojazdem do pracy.

#### Jakie tematy są dla Pani jeszcze bliskie?

Zdecydowanie temat gazyfikacji. Województwo podlaskie jest najmniej zgazyfikowanym województwem w Polsce. Uważam, że jest to ogromny problem. Szczególnie w mniejszych miejscowościach, z których często młodzi ludzie wyjeżdżają na studia lub do pracy. Osobom starszym ciężko jest ogrzać dom zimą gdyż wymaga to dużo pracy i siły. Na drogie ogrzewanie olejowe ich nie stać. Doprowadzenie gazu to jedyne rozsądne rozwiązanie. W ostatnim czasie, dzięki współpracy samorządów, rządu oraz Grupy Kapitałowej PGNiG kolejne gminy zyskują dostęp do gazu. To dla nich szansa na rozwój, czyste powietrze, a także wygodę i bezpieczeństwo.

Wspieram inicjatywy sportowe i kulturalne, ale również działania prospołeczne i rodzinne, ponieważ uważam, że rodzina jest fundamentem każdego społeczeństwa. Nie możemy też zapominać o osobach niepełnosprawnych i starszych. Współpracuję z kilkoma fundacjami, a w szczególności tymi, które zajmują się dziećmi z niepełnosprawnością.

#### Wspomniała Pani o Łomży. Współpracuje Pani z prezydentem Mariuszem Chrzanowskim.

Tak, to prawda. Prezydent Łomży jest człowiekiem bardzo otwartym i ambitnym. Ma wizję rozwoju miasta i chce ją realizować. Uważam, że robi to niezwykle skutecznie, gdyż na przestrzeni ostatnich lat widać, jak to miasto poszło do przodu, jak się rozwinęło. Ze swojej strony chcę zapewnić, że zawsze służę pomocą i będę popierała wszelkie inicjatywy służące Łomży i jego mieszkańcom.

#### Wiemy, że osobiście angażowała się Pani w pomoc łomżyńskiemu szpitalowi, który znalazł się na liście placówek jednoimiennych, gdzie były przyjmowane osoby chore na COVID-19, bądź z podejrzeniem. Proszę o tym opowiedzieć.

Przekazaliśmy 50 tys. zł z Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Ta sama kwota zasilila również Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego w Łomży. Dodatkowo z puli 2 mln zł przekazanych przez Lasy Państwowe szpitalom w całym kraju, 30 tys. zł trafiło do Łomży. Środki pozwoliły zakupić niezbędne zaopatrzenie w czasach pandemii, takie jak maseczki, kombinezony, czy płyny do dezynfekcji. W trudnych czasach, w jakich się znaleźliśmy, musimy być solidarni.

#### Oprócz obowiązków parlamentarnych jest Pani liderem Solidarnej Polski w województwie

#### podlaskim. Podczas niedawnego zjazdu okręgowego została Pani wybrana Prezesem struktur regionalnych ugrupowania Zbigniewa Ziobry.

Na przełomie czerwca i lipca decyzją Prezesa Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro została powołana na Pełnomocnika Okręgu. Zgodnie ze statutem, zwołałam zjazd okręgowy i we wrześniu wybraliśmy Zarząd Okręgu. Pragnę podkreślić, że tworzymy grupę ludzi o określonych poglądach. Chcemy działać dla dobra naszego kraju i dalej budować struktury w województwie podlaskim, otwierać się na nowe osoby, chcące angażować się społecznie i publicznie. Zarząd Krajowy pozytywnie odnosi się do naszych działań.

#### W strukturach Solidarnej Polski są osoby z Łomży.

Tak i są one mocno zaangażowane w działalność partii. Pan Andrzej Stypułkowski, wiceprezydent Łomży podczas Zjazdu Okręgowego, został wybrany Wiceprezesem struktur regionalnych. Są również osoby, które udzielają się przede wszystkim społecznie. Sekretar-

w moim życiu. Są momenty zmęczenia, ale dzieci dają dużo radości, pociechy oraz siły i chęci do dalszego działania. W ogóle uważam, że dzieciom trzeba zawsze poświęcać uwagę, być otwartym na ich pytania, rozumieć i wzmacniać ich ciekawość świata. Dodam, że w wychowywaniu naszych dzieci swoją, bardzo ważną, cegiełkę dokładają dziadkowie. Ich pomoc jest nieoceniona.

#### Jest Pani osobą publiczną i na pewno zdarza się, że ludzie rozpoznają Panią na ulicy.

Takie sytuacje się zdarzają. Lubię rozmawiać z ludźmi, bez względu na ich poglądy polityczne, wysłuchać ich spostrzeżeń, czy sposobu patrzenia na świat. Są to zazwyczaj miłe rozmowy, konstruktywne, z których można wyciągnąć ciekawe wnioski.

#### Z wielkim szacunkiem odnosi się Pani do osób starszych, szczególnie Sybiraków.

Podziwiam i darzę ogromnym szacunkiem osoby starsze. Moi dziadkowie byli Sybirakami. A mam taki też apel do osób młodych, aby



Posel Aleksandra Szczudło podczas obchodów Dnia Edukacji Narodowej w Łomży (fot. www.mylomza.pl)

rzem w naszym ugrupowaniu jest pan Dariusz Wojtkowski, od lat związany ze środowiskiem sportowym, który wspiera i propaguje wszelkie działania z tym związane.

#### Mówiła Pani o tym, jak ważna jest rodzina. Da się pogodzić obowiązki zawodowe z domowymi?

Uważam, że tak, ale nie jest to łatwe zadanie. Staram się być osobą dobrze zorganizowaną i dzielić czas pomiędzy pracę, a rodziną. Bardzo pomaga mi w tym mój mąż, na którego wsparcie zawsze mogę liczyć – mimo, że jest również osobą aktywną zawodowo. Mam dwie wspaniałe córki, które są i zawsze będą dla mnie na pierwszym miejscu. Bycie mamą to największa i najważniejsza rola

się spotykali z Sybirakami, póki jeszcze mogą. Będzie to na pewno bardzo dobra lekcja historii, najlepsze jej źródło. Bo od takich osób możemy się wiele nauczyć.

#### Jak odpoczywa Pani od wielkiej polityki?

Czasu na odpoczynek nie mam zbyt wiele i chciałoby się, aby było go zdecydowanie więcej. Gdy już zdarzają się wolne chwile, to poświęcam je rodzinie, ale lubię też poczytać dobrą książkę, czy obejrzeć film.

#### Czego Pani życzyć?

Przed wszystkim zdrowia, które da siłę i energię do dalszego działania na rzecz naszego kraju i województwa.

#### Dziękuję za rozmowę.

ROZMAWIAŁ GRZEGORZ DANILUK

## POWSTANIE NOWY LOKAL DLA SENIORÓW

**Prezydent Łomży podjął decyzję o utworzeniu Łomżyńskiego Centrum Seniora na bazie lokalu komunalnego o powierzchni 326 m<sup>2</sup>, znajdującego się w budynku przy ul. Marii Skłodowskiej – Curie 2. Opracowana już jest dokumentacja techniczna remontu obiektu, pozwalająca poszukiwać na ten cel środków finansowych z europejskich funduszy strukturalnych i budżetu państwa.**



Łomżyńscy seniorzy (fot. archiwum UM Łomża)

- Osoby po 60. roku życia aktywnie działają w naszym mieście, czego przykładem jest również funkcjonowanie Łomżyńskiej Rady Seniorów. Aktywizowanie osób starszych jest niezwykle ważne i staje się możliwe dzięki właśnie takim miejscom, w których mogą oni się spotkać ze sobą i wziąć udział w dedykowanych dla nich zajęciach. Lokal na ul. Mickiewicza, który Miasto Łomża wynajmuje, staje się zbyt mały. Zaczyna brakować tam miejsca na tego typu spotkania dlatego chcemy przygotować nową lokalizację, która pozwoli naszym wszystkim zainteresowanym seniorom realizować swoje pasje i dalej aktywnie uczestniczyć w życiu miasta – podkreśla prezydent Mariusz Chrzanowski.

W Łomży prężnie działają Dzienny Dom Senior+ przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie oraz Klub Seniora przy ul. Mickiewicza. Pierwszy z nich jest placówką działającą 8 godzin dziennie przez 5 dni w tygodniu i może w niej przebywać maksymalnie 60 osób. Uczęszczający do niego seniorzy otrzymują jeden ciepły posiłek dziennie oraz mogą korzystać z różnorodnych zajęć m.in. gimnastyki, zajęć komputerowych, krawieckich, kulinarnych, plastycznych, teatralnych, warsztatów muzycznych, tanecznych czy ludoterapii. Biorą także udział w różnego rodzaju konferencjach, szkoleniach, wycieczkach czy występach. Wykwalifikowana kadra pomaga seniorom rozwijać swoje

zainteresowania, zdobywać nową wiedzę oraz aktywnie spędzać czas, a realizowane zadania mają na celu udzielenie pomocy w czynnościach dnia codziennego dla seniorów.

Do nowej siedziby znajdującej się obok Dziennego Domu Senior+ ma zostać przeniesiony z ul. Mickiewicza Klub Seniora, który zostanie przemianowany na Łomżyńskie Centrum Seniora. Przed pandemią korzystało z niego 150-200 osób, obecnie jednorazowo, ze względu na obostrzenia, może to czynić 35 osób. Jest to ośrodek wsparcia i miejsce otwarte dla wszystkich seniorów, mające za zadanie zaspokojenie ich potrzeb. Prowadzone są w nim spotkania biesiadne, warsztaty kulinarne, gimnastyka, różnego rodzaju gry karciane i planszowe, spotkania edukacyjne. Nie brakuje także spotkań okolicznościowych np. z okazji Dnia Babci i Dziadka, Walentynek,

Wielkanocy, Święta Niepodległości czy Boże-go Narodzenia. Społeczność Klubu Seniora aktywnie włącza się też w Senioradę czy Nestoralia.

Jak podkreśla dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Wiesław Jagielak, Dzienny Dom Senior+ oraz Klub Seniora funkcjonują niezależnie od siebie. - Uzupełniają jednak swoją ofertę, a po zmianie lokalizacji Klubu Seniora będą znajdowały się w tym samym budynku, co pozwoli na ich jeszcze lepszą współpracę – mówi Wiesław Jagielak. Dyrektor MOPS-u dodaje, że w nowej siedzibie Łomżyńskie Centrum Seniora będzie realizowało usługi socjalne, edukacyjne, kulturalno-oświatowe, aktywizacji ruchowej, aktywizacji społecznej oraz terapii zajęciowej.

Łomżyńskie Centrum Seniora miałyby powstać w obiekcie o większej powierzchni, z większą liczbą łazienek, łatwiejszym dostępem dla osób z niepełnosprawnościami oraz bliskością przystanków komunikacji miejskiej.

- Obecnie mamy tylko jedną salę na wszystkie zajęcia, co nie jest praktyczne, bo w ciągu dnia korzysta z niej kilka grup, które sobie nawzajem przeszkadzają. Według projektu w nowej siedzibie ściany działowe będą przesuwne, dzięki czemu będziemy mogli prowadzić zajęcia w odrębnych pomieszczeniach lub w razie potrzeby mieć jedną dużą salę po rozsunięciu ścianek. Ponadto personel będzie wreszcie miał odrębny gabinet na potrzeby biurowe, a dodatkowo będziemy mogli zagospodarować pomieszczenia piwniczne – informuje Regina Grzymek, przewodnicząca Rady Klubu Seniora.

- Ten klub jest naprawdę bardzo potrzebny, a lokal jeden z lepszych na jakie możemy liczyć. Będzie w nim mogło spotykać się więcej ludzi – dodaje podkreślając, że ma być to miejsce dla wszystkich seniorów z Łomży, w którym każdy będzie mile widziany i przyjmowany. ■

ŁUKASZ CZECH

## SKORZYSTAJ Z USŁUG "ZŁOTEJ RĄCZKI"

Miasto Łomża w ramach Centrum Integracji Społecznej realizuje projekt "Fachowiec dla Seniora". Zainteresowanie na fachowe usługi jest bardzo duże. Jak do tej pory zostało zrealizowanych kilkadziesiąt zleceń.

Potrzebę usunięcia usterki można zgłaszać osobiście w siedzibie CIS-u przy ul. Farnej 1 lub telefonicznie pod numerem: 86 215 68 99.

Projekt jest skierowany również do osób z niepełnosprawnością. ■

GD



# PRACOWITE ZAKOŃCZENIE SEZONU DZIAŁKOWEGO

**Jesień jest tradycyjnie czasem zbioru ostatnich plonów i prac porządkowych na działce, przygotowującym ją na nadejście zimy. Dla zarządów łomżyńskich ogrodów to także czas podsumowań tegorocznych działań, w tym także zrealizowanych i planowanych na przyszły rok inwestycji.**



Przygotowania roślin przed zimą w ROD "Aster"

Pomimo trwającego w kraju stanu epidemii w nadnarwiańskich ogrodach udało się zrealizować wiele zadań inwestycyjnych usprawniających i polepszających ogrodową infrastrukturę. W ROD im. Jakuba Wagi trwały realizowane od ubiegłego roku prace nad modernizacją sieci elektrycznej, polegającej na wymianie rozdzielnic elektrycznych. Zakończono również modernizację ogrodowego monitoringu. Kończy się także wymiana części ogrodzenia zewnętrznego ogrodu. Wygląd zmieni ROD "Wiarus", a to za sprawą wymiany dwóch bram wjazdowych prowadzących do ogrodu od ulicy Rubinowej i od ulicy Działkowej. Działkowcy z ROD "Grobla" prowadzili zaś prace związane z wykończeniem wewnętrznym Domu Działkowca. Łączny koszt realizowanych w łomżyńskich ogrodach działań

inwestycyjnych przekroczył w tym roku 100.000 złotych. Jak zauważa prezes ROD im. Jakuba Wagi Zbigniew Bronowicz, część wydatków udało się sfinansować dzięki wsparciu finansowemu z budżetu Miasta Łomża. Intensywne działania modernizacyjne będą prowadzone w łomżyńskich ogrodach również w nadchodzącym roku. Zarząd ROD "Aster" zaplanował wartość blisko 50.000 zł

przebudowę sieci wodociągowej, a także modernizację sieci energetycznej. Elektryfikację ogrodu planuje również ROD "Grobla". Natomiast działkowcy z ROD "Wiarus" planują dalsze prace przy Domu Działkowca polegające na dobudowaniu wiaty oraz zakończenie wymiany bram wjazdowych na ogród.

- W planach inwestycyjnych na 2021 rok zaplanowaliśmy kontynuację modernizacji sieci elektrycznej polegającej na elektryfikacji alejki nr 2. Bardzo kosztownym przedsięwzięciem będzie także remont

budynku biurowego – informuje prezes ROD im. Jakuba Wagi Zbigniew Bronowicz. Jesień to także okres intensywnych prac przygotowujących działkę na nadejście zimy. Działkowcy odświeżają impregnację drewnianej architektury ogrodowej, porządkują trawniki, a także zabezpieczają rośliny przed nadchodzącymi zmianami temperatur.

Jak przekazuje instruktor ds. ogrodnictwa z Okręgowego Zarządu Podlaskiego PZD Filip Roman, październik i pierwsza część listopada to najlepszy czas na sadzenie nowych krzewów i drzewek ze względu na sprzyjające warunki atmosferyczne, takie jak niższe temperatury i wysoka wilgotność. Rośliny wchodzą już w stan spoczynku więc po posadzeniu całą energię będą mogły skierować na rozwój systemu korzeniowego.

Ku końcowi mają się też jesienne zbiory plonów. Oprócz tradycyjnych malin, jabłek, gruszek i śliwek coraz częściej na działkach uprawiane są rośliny mniej znane, a równie smaczne, takie jak cytryniec, dereń jadalny czy aronia.

- Po zebraniu warzyw korzeniowych na ich miejsce wielu działkowców wysiewa poplon zimowy, którego zadaniem jest ochrona gleby przed erozją w okresie zimowym i jej użyczenie w naturalny sposób – dodaje Filip Roman.



Nowe rozdzielnice elektryczne w ROD im. Jakuba Wagi

Jednym z akcentów kończących tegoroczny sezon działkowy było wręczenie przez Prezydenta Miasta Łomża Mariusza Chrzanowskiego i Prezesa OZP PZD Andrzeja Bojko, w asyście tegorocznej Miss Ziemi Łomżyńskiej Wiktorii Ciochanowskiej i Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej Eweliny Gutowskiej, nagród laureatom I edycji konkursu "Piękno mo-

jej działki". Uroczystość odbyła się w Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej "Domek Pastora".

Pierwsze miejsce zdobyła działka państwa Danuty i Marka Palińskich z ROD "Aster", którzy w nagrodę otrzymali z rąk organizatorów kosiarkę spalinową. Wśród laureatów konkursu znaleźli się również państwo Elżbieta i Krzysztof Piotrowscy z ROD "Wiarus". - Działka jest dla mnie wszystkim, to część mojego życia. Praca na niej jest nie tylko formą rekreacji ale i odpoczynkiem. Przynosi też wymierne efekty. Nic nie smakuje tak jak swoje własne pomidory i ogórki. Owocne zbiory dają wielką satysfakcję – mówi pani Elżbieta Piotrowska. ■

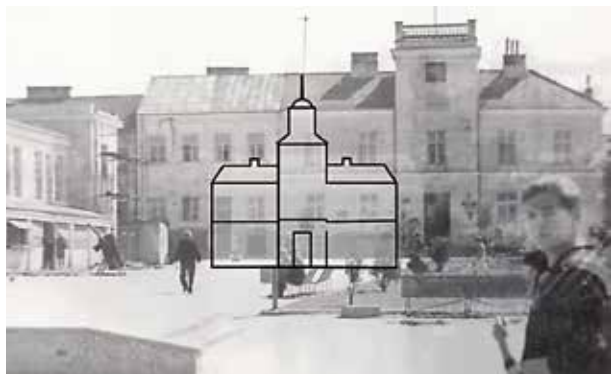
KRZYSZTOF FABISZEWSKI



Państwo Danuta i Marek Palińscy z ROD "Aster" zostali nagrodzeni za najpiękniejszą działkę w Łomży (fot. Kamil Brzostowski)

## MUZEUM PREZENTUJE TAJEMNICE ŁOMŻY

**Cztery filmy – wirtualne spacerzy, popularyzujące historię i zabytki Łomży, przygotowali pracownicy Muzeum Północno – Mazowieckiego w Łomży. Zrealizowano je dzięki nowoczesnej technologii VR i zdjęciom z drona i kamery sferycznej 360° w ramach programu "Kultura w sieci", sfinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.**



Wyszyńskiego w Łomży" opowiada o szkolnych latach Prymasa Tysiąclecia, spędzonych w szkole handlowej na rogu ulic Dwornej i Sadowej. "Retro. spekcja. Historia budynku przy Nowogrodzkiej 157" oferuje wirtualny spacer po kompleksie zabytkowych budynków dawnej rzeźni miejskiej, zbudowanej w roku 1905, obecnie restauracji. Z kolei "Co kryje Stary

Na projekt składają się cztery spacerzy tematyczne zatytułowane "Tajemnice Łomży - opowieści znad Narwi". Każdy z odcinków koncentruje się na jednym temacie. Film "Młodość i powołanie. Śladami kardynała Stefana

Rynek?" pokazuje wykopaliska i prace archeologiczne prowadzone na Starym Rynku, dopełnione ujęciami z wystawy archeologicznej w Muzeum Północno – Mazowieckim. Czwarty film "Tajemnice muzeum", to wirtualne

zwiedzanie wystaw stałych: bursztynu, rzeźby ludowej oraz lamp naftowych, dopełnione opowieściami pracowników o najciekawszych eksponatach.

Jak twierdzą muzealnicy i autorki koncepcji Marta Gosk i Magdalena Mucha, projektowanie i realizowanie przedsięwzięć kulturalnych w dobie pandemii było prawdziwym wyzwaniem. - Zależało nam, aby popularyzować ideę dotyczącą edukacji regionalnej. W naszym mieście jest wiele osób, miejsc, budynków i instytucji, których historia jest fascynująca – przekazują i dodają, że chciały w ten sposób zainteresować historią najmłodsze pokolenie, "stworzyć okazję do poznania miejsc", które mijają się na co dzień, ale nie zna się ich historii. A dzięki nowoczesnej formie tych materiałów będzie to możliwe.

Wszystkie filmy dostępne są na muzealnym Facebooku i YouTube. Dodatkowo można je obejrzeć w specjalnych goglach w siedzibie muzeum.

MPM

## ŚPIEWAJĄCY SOUNDTRACK 2020

**W Miejskim Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych zakończył się 13. Ogólnopolski Festiwal Piosenki Filmowej SOUNDTRACK 2020. W tym roku ze względu na pandemię wzięli w nim udział jedynie wokaliści z Łomży i regionu. Jury przewodniczyła wyśmienita polska wokalistka i pedagog śpiewu – Grażyna Łobaszewska, która swoim recitalem uwieńczyła koncert galowy laureatów.**

– Julii Borkowskiej z Łomży oraz wyróżnienie i nagrodę za muzykalność łomżaninowi Kacprowi Żmudzie.

MDK-DŚT

Organizatorzy przygotowali bogaty program warsztatów artystycznych kierowanych dla uczestników i publiczności. Zajęcia wokalne, wspólnie z Grażyną Łobaszewską, poprowadziła Magda Sinoff, wokalistka i instruktor muzyki z MDK-DŚT. Były też ćwiczenia językowe z angielskiego z udziałem jurorki Urszuli Durzyńskiej, jak powinien wyglądać makijaż sceniczny zaprezentowała Marta Biało-brzeska z Ambasady Zdrowia i Urody, profesjonalny wizerunek sceniczny zademonstrowała stylistka Małgorzata Laskowska z BlackSand, rzemiosło teatralnego uczyła Joanna Kłama i Teatr Aktywny, natomiast warsztat psychologiczny "Trema to nie afera" poprowadziła terapeutka Marta Perkowska.

Komisja jurorska postanowiła przyznać II nagrodę oraz nagrodę główną za poprawność językową trzynastoletniej Katarzynie Boguskiej z Łomży, III nagrodę Marii Sawickiej z Białegostoku, wyróżnienie za poprawność językową



Na scenie zaprezentowali się młodzi wokaliści z Łomży i regionu (fot. MDK-DŚT)



## 40 LAT MINĘŁO. O FILII NR 4 MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ŁOMŻY

**W momencie, gdy powstawała w roku 1980, przeznaczona była dla dzieci i młodzieży do lat 15., zamieszkałych na terenie nowo powstałego osiedla "Jantar". Dziś księgozbiór Filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży ma charakter uniwersalny. Bogaty jest nie tylko w literaturę piękną dla dzieci i młodzieży, ale również dla dorosłych, literaturę popularnonaukową, a także regionalia.**



Zajęcia dla dzieci (fot. archiwum MBP)

Kiedy w roku 1975 w miejsce Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej powołano Wojewódzką Bibliotekę Publiczną, przystąpiła ona do tworzenia sieci placówek bibliotecznych na nowo powstałych osiedlach mieszkaniowych. W dniu 1 lipca 1980 roku otwarto Filie nr 4 z przeznaczeniem dla dzieci i młodzieży. Biblioteka usytuowana została w centralnym punkcie osiedla "Jantar", na parterze budynku mieszkalnego przy ul. Spółdzielczej 31, gdzie do dnia dzisiejszego funkcjonuje, dysponując lokalem o powierzchni 72 m<sup>2</sup>. Nowo powstałe osiedle odczuwało brak zaplecza kulturalno-oświatowego, dlatego otwarcie biblioteki spotkało się z dużą aprobatą społeczeństwa.

Księgozbiór biblioteki w dniu otwarcia liczył ok. 3.000 woluminów. W większości przeznaczony był dla dzieci i młodzieży. Na przestrzeni lat był jednak systematycznie wznawiany i uzupełniany. Dziś na czytelników czeka prawie 20.000 woluminów, a księgozbiór dostosowany jest do potrzeb czytelników i ma charakter uniwersalny. Bogaty jest w literaturę dziecięcą i młodzieżową, dla dorosłych, czy popularnonaukową z różnych

dziedzin nauki. Filia nr 4 oferuje też stanowiska komputerowe z bezpłatnym dostępem do Internetu i możliwością zrobienia wydruku czy kserokopii. Umożliwia również dostęp do elektronicznego serwisu IBUK LIBRA, adresowanego w szczególności do studentów. A od maja tego roku Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży w ramach Podlaskiego Konsorcjum przystąpiła do wypożyczalni e-książek LEGIMI. Dzięki temu możemy zaoferować czytelnikom bezpłatne korzystanie z platformy LEGIMI, na której znajduje się 60.000 e-booków (kryminały, fantastyka, romanse, sensacja, thriller, horror, książki dla dzieci i młodzieży, poradniki, podręczniki do nauki języków obcych, publikacje popularnonaukowe). Każdego roku biblioteka obsługuje ponad 1.000 czytelników.

Ponadto biblioteka organizuje różne formy pracy z czytelnikiem dziecięcym, służące propagowaniu książki i upowszechnianiu czytelnictwa. Jej dogodnie usytuowanie, w centralnym punkcie osiedla, pomiędzy dwoma szkołami i kilkoma przedszkolami powoduje, że współpraca z tym środowiskiem układa się bardzo dobrze. W placówce organizowa-

ne są tematyczne lekcje biblioteczne dla grup przedszkolnych oraz lekcje wprowadzające i wycieczki, mające na celu zapoznanie dzieci z funkcjonowaniem biblioteki i oferowanymi przez nią usługami. Bibliotekarki chętnie też odwiedzają zaprzyjaźnione przedszkola, żeby spotkać się z dziećmi na głośnym czytaniu wybranej lektury.

"Czwórka" kieruje również swoją ofertę w stronę dzieci w wieku szkolnym. Od wielu lat odbywają się w piątki popołudniowe spotkania "Koła Miłośników Książki". Co roku też organizowane są zajęcia w czasie ferii zimowych. Podczas nich dzieci biorą udział w zabawach edukacyjnych, integracyjnych, literackich i ruchowych. Uczestniczą w zajęciach manualno-plastycznych czy też grają w różne gry planszowe i stolikowe. Nie brakuje też głośnego czytania, wszak spotkania w bibliotece nie mogą się obyć bez kontaktu z książką. Uczestnicząc w zajęciach, dzieci mają okazję rozwijać swoje zainteresowania oraz miło spędzić czas w gronie rówieśników.

Działalność Filii nr 4 to również udział w ogólnopolskich projektach i kampaniach popularyzujących czytelnictwo, takich jak: Mała Książka – Wielki Człowiek, Ogólnopolski Tydzień Bibliotek, Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania czy Noc Bibliotek. W czasie pandemii biblioteka przyłączyła się również do prowadzonej on-line akcji "Co czytali, gdy byli mali" oraz "Cała Polska czyta dzieciom o zwierzętach".

Czytelnicy są podstawowym elementem właściwego funkcjonowania biblioteki, dlatego też to oni są podmiotem wszelkich działań podejmowanych przez bibliotekarzy. Pandemia koronawirusa przyczyniła się do braku możliwości organizowania wszelkich spotkań stacjonarnie w siedzibie biblioteki. Dlatego planujemy wirtualne zajęcia ph. "Plastyczne wymysłanki", w ramach których zamieszczając będziemy propozycje zajęć manualno-plastycznych z wykorzystaniem różnych technik, a także czytelnicze spotkania "Chwila z książką", w czasie których będziemy czytać i polecać wybrane książki z literatury dziecięcej. Jeżeli sytuacja epidemiologiczna w kraju się ustabilizuje, wrócimy również do naszej dotychczasowej oferty spotkań stacjonarnych – podsumowuje kierownik Filii nr 4 Maria Kalinowska.

■ MBP



## OKIEM MIESZKAŃCA



### Koronawirus w natarciu

Miesiąc październik to też piękny okres w rocznym kalendarzu. Cechuje go nie tylko inna proporcja czasowa dnia w stosunku do nocy, ale posiada jeszcze inne znamiona, które nie występują z takim nasileniem jak w innych miesiącach. Przyroda w tym okresie przygotowuje się do snu zimowego, a opadające liście z drzew, to olbrzymie bogactwo różnych cudownych kolorów, które działają kojąco na naszą psychikę. Jednocześnie przypominają one nam, że trzeba swój organizm przygotować do innych temperatur, dni wilgotnych, mgieł i występujących różnych infekcji, które mają olbrzymi wpływ na nasze samopoczucie i stan zdrowia.

Ale tegoroczny październik przejdzie prawdopodobnie do historii ze względu na olbrzymi wzrost zachorowań na koronawirusa, który w niektórych dniach osiągnął szczyt w postaci ponad 8 tysięcy zachorowań. To jest wielkość dotychczas w Polsce niespotykana. Wzbudza to niepokój i przynębianie wśród ludności i w tej sytuacji władze rządowe zmuszone były do ponownego wprowadzenia rygorów, zakazów i nakazów, które obowiązywały w pierwszym okresie pandemii. Do tych zaleceń trzeba podchodzić z pokorą i dużym zrozumieniem, gdyż jak mówią znawcy problemu, to od nas samych zależy przezwyciężenie pandemii.

Mimo tej przynębiającej rzeczywistości są także pewne błyski, które wprowadzają opty-

mizm w naszym mieście. Nie szukając daleko, oko mieszkańców zapisało w pamięci pozytywne objawy postaci stopniowego oddawania nowych inwestycji drogowych, obiektów usługowych oraz otrzymania dzięki zabiegom władza miasta, z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego prawie 30 mln zł, które wpłyną na polepszenie życia mieszkańców, chociażby przez ograniczenie emisji gazów cieplarnianych i pyłów i planowany zakup autobusów miejskich – super nowoczesnych, poprawiających komfort jazdy pasażerów i podnoszących bezpieczeństwo.

Daje się również zauważyć duży postęp w zakresie rozbudowy systemu komunikacji rowerowej, którą ma tworzyć 15 stacji wypożyczalni rowerowych i o dziwo! 30 elektrycznych rowerów. Brawo panie prezydencie Garlicki za pilotowanie tego innowacyjnego przedsięwzięcia.

### Nadal brak szczepionki przeciwko grypie

Mieszkańcy Łomży z utęsknieniem czekają na dostawę szczepionki przeciwko grypie. W aptekach leży kilkadziesiąt recept na ten preparat. Władze oraz środowisko lekarskie namawiały w okresie pandemii ludność do masowych szczepień. Odzew na ten apel był nieoczekiwany. Otóż w tym roku chęć do szczepień zadeklarowało kilkakrotnie więcej osób niż w latach poprzednich. Ta sytuacja spowodowała prawie szturm po recepty do lekarzy rodzinnych na szczepionkę, która być może chociaż częściowo będzie mogła złagodzić przebieg choroby koronawirusowej.

Można przypuszczać, że producent francuski nie nadąży za zwiększonym w tym roku zapotrzebowaniem na ten preparat, ale być może jest

i inna przyczyna. Po prostu Ministerstwo Zdrowia za późno złożyło zamówienie, a producent realizuje je w kolejności wpływu i teraz pozostało nam tylko cierpliwie czekać.

### Dzień Edukacji Narodowej

Tegoroczne święto nauczycieli przebiegało w czasie trwającej pandemii z dość dużymi skokami liczby zachorowań na COVID-19. Co prawda w samej Łomży w szkołach i placówkach zjawisko to występuje w formie szczątkowej. W momencie redagowania tekstu tylko w Szkole Podstawowej nr 10 dwie klasy były wyłączone z zajęć i dwóch nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 7 przebywało na kwarantannie oraz kilkoro dzieci z przedszkoli nie uczęszczało na zajęcia z uwagi na podejrzenie zakażeniem. Poza tym pozostałe placówki funkcjonują normalnie. W tej sytuacji pandemicznej Urząd Miejski zorganizował w auli II Liceum Ogólnokształcącego skromne spotkanie z niewielką grupą nauczycieli. Pan prezydent Mariusz Chrzanowski w ciepłych, serdecznych i gorących słowach, pełnych kunsztu pedagogicznego podziękował nauczycielom za ich trud, wysiłek i zaangażowanie w procesie edukacyjnym. Życzył im dużo zdrowia oraz dalszych sukcesów w pracy pedagogicznej. Następnie w asyście wiceprezydenta Stypułkowskiego i naczelnika Wydziału Edukacji Pawła Piwowarskiego wręczył nauczycielom i dyrektorom szkół 41 nagród. Swoją obecnością uroczystość zaszczyliła pani poseł Aleksandra Szczudło. Odbędzie się ona w reżimie przestrzegania zasad sanitarno-epidemiologicznych. Natomiast wojewódzkie obchody Dnia Edukacji Narodowej, jak informuje kurator podlaski, ze względu na epidemię odbędą się w innym terminie.

JK

## SENIORSKA TWÓRCZOŚĆ



### Czy dobro wypiera zło...?

Jak oceniamy informację, które do nas docierają? Czy otrzymujemy propagandę, czy rzetelną informację?

Zawsze niebezpieczny jest człowiek inteligentny posiadający dużą wiedzę, który stoi za złem.

Dlaczego w przeszłości inteligentni Polacy służyli nadgorliwie komunistom?

Bo uwierzyli w wszechmocną siłę zła, że zło może wszystko, że wszystko może załatwić, że każdego może zniszczyć, upodlić...

Zło jest tak wszechmocne, ogarniające nasze życie, że dobro staje się nieobecne.

Dobro jest zawsze tajemnicze, ludzie je czynią, bo mają sumienie.

Prowokacja i kłamstwo były sposobem działania NKWD i KGB. Mieli bardzo dobrze zorganizowany aparat, który nad tym pracował.

Wskazuję, że istniała ciemna strona w Polsce, w szczególności w latach 48-57 ubiegłego wieku, którego byłem świadkiem. Było również przeciwdziałanie przed tym złem.

Komunizm prowadził politykę antykościelną, wprowadził na szeroką skalę cenzurę. Świadomie ukrywał prawdę dla własnych celów.

Dlatego musimy zdawać sobie z tego sprawę, być świadomi, wówczas polityka będzie nam bliższa, będziemy mogli ją sprawdzać i częściowo kontrolować, zmniejszając zło.

Trzeba być świadomym, a to wymaga stałej pracy nad sobą, również w wieku dojrzałym.

Polskie dziennikarstwo jest skłócone, podzielone, nie służy społeczeństwu, tylko interesom poszczególnych grup.

Dziennikarzom potrzebny jest kodeks zasad oparty na nauczaniu Jana Pawła II.

Istnieją wartości, wokół których powinniśmy się organizować i jednoczyć pomimo różnic.

Te wartości to sumienie i zagrożenia, które napotykaamy każdego dnia.

STANISŁAW KASEJA - SENIOR IV WIEKU



## "CZUJĘ SIĘ BARDZIEJ ŁOMŻANINEM NIŻ EREWAŃCZYKIEM"

**Kilkutysięcznej wysokości szczyty, największe jezioro na Kaukazie i majestatyczne wczesnośredniowieczne cerkwie i monastyny. Armenia, bo o niej mowa, to ojczyzna Karena Nawasardjana, który z dalekiego Erewania trafił do Łomży, gdzie jak mówi odnalazł swój nowy dom.**



Karen Nawasardyan

- Pierwszy kontakt z Polakami miałem w 1991 roku, kiedy zaczęły mnie w Erewaniu dwie kobiety, jak się potem okazało z Elbląga, które poprosiły mnie o zakupienie dla nich złota. W tamtym czasie w Armenii kruszec ten mogli kupić wyłącznie Ormianie. Zgodziłem się i tak się zaczęła moja przygoda z Polską – wspomina Karen i dodaje: - Wkrótce po tym spotkaniu udałem się nad Wisłę, gdzie handlowałem złotem. Moje kupieckie wizyty trwały do 1993 roku.

Od 1996 roku na stałe osiadł w Łomży, która wydawała się być idealnym miejscem do zamieszkania. - Mieszkali tu już moi znajomi

aktualna zarówno w Łomży, jak i w Erewaniu.

Ćwierć wieku spędzonego w Polsce wpłynęło na gusta kulinarne Karena, który pokochał polskie flaki, zupę ogórkową i fasolkę po bretońsku. Ale nadal w jego menu szczególne miejsce zajmuje kuchnia ormiańska coraz częściej goszcząca także na polskich stołach. - Pożywna harissa (gulasz z pszenicy i mięsa z kurczaka z dodatkiem masła i przypraw), tolma (gołąbki na bazie liści kapusty z farszem wołowo - wieprzowym, ryżem i sosem pomidorowym), haszlama (rodzaj mięsa wołowego z ziemniakami, cebulą i papryką w rosole), czy nadziewane mięsem baraniami bakłazany,

to kwintesencja kaukaskiej kuchni, której nie może zabraknąć na moim stole – opowiada Karen Nawasardyan. - No i oczywiście lampka wybornego ormiańskiego koniaku – dodaje Ormianin.

Zamiłowanie do ojczystej kuchni spowodowało, iż w 2015 roku otworzył pierwszą w Łomży restaurację ormiańską, która przez cztery lata istnienia była popularnym miejscem na kulinarnej mapie miasta.

- W 2018 roku musiałem zamknąć lokal, gdyż właściciel wymówił mi umowę najmu – mówi Karen dodając: - Takie jest życie. Wszystko się zmienia. Jak cofnę się pamięcią w przeszłość i popatrzę na Łomżę z dawnych lat i teraz to różnica jest kolosalna. Ostatnie kilka lat to dobry czas dla miasta, które w końcu zamiast dziurawych, błotnistych ulic ma eleganckie drogi, chodniki i dobrze skomunikowane ze sobą osiedla. Podoba mi się również Park Jana Pawła II, który dzięki obecnym władzom zmienił się nie do poznania. Dużo podróżuję i naprawdę nie mamy się czego wstydzić.

Spacerując po ulicach nadnarwiańskiego grodu brakuje jednak Karenowi klimatu Erewania. - Czasami tęsknię za wieczornym spacerem po starożytnej ormiańskiej stolicy, w trakcie której zawsze był czas na lampkę koniaku czy aromatycznej kawy w jednej z licznych znajdujących się w centrum restauracji. Brakuje też kontaktu z rodziną, która w Armenii jest szczególnie ważna. Na Zakaukaziu została moja rodzina – brat, siostra, kuzynostwo, wujowie i ciotki. Kiedyś, jak żyli rodzice, latałem do Armenii każdego roku, teraz jednak raz na 2-3 lata. Obecnie dużo korzystniej jest jechać do Erewania ze Lwowa, Mińska czy Hamburga niż z Warszawy. Ale mimo rzadszych wizyt, z rodzeństwem mam regularny kontakt za pośrednictwem skype – opowiada Karen Nawasardyan.

- Przyjeżdżając do Armenii czuję się jednak już bardziej łomżaninem, niż erewańczykiem. Moi znajomi żartują sobie, że jestem typowym "Europejczykiem" i tak mnie nazywają – dodaje z uśmiechem Karen. - Z dawnych lat pozostało mi zamiłowanie do pływania. Dawniej każdy letni weekend spędzałem nad największym na Kaukazie jeziorem Sewan, z jego krystalicznie czystą i dość chłodną górską wodą. Także dziś chętnie korzystam z uroków polskich jezior, a w okresie zimowym pływam na basenie – podsumowuje.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

## W ŁKS-IE CHCĄ STAWIAĆ NA MŁODYCH

**Dwa zwycięstwa i dwa remisy odnotowali czwartoligowi piłkarze ŁKS 1926 Łomża pod wodzą nowego trenera Tomasza Stanińskiego. Biało-czerwoni po 11. kolejkach z dorobkiem 20 punktów zajmują 7. miejsce w tabeli.**

Przed sezonem piłkarze ŁKS-u 1926 uchodzili za jednych z faworytów czwartoligowych rozgrywek. Na początku zdawali się to potwierdzać, zdobywając komplet punktów w pierwszych czterech meczach. Później przyszedł jednak kryzys, bo łomżanie przegrali na stadionie miejskim przy ul. Zjazd bezpośrednie pojedynki z głównymi pretendencjami do awansu – Turem Bielsk Podlaski (0-1) i Wissą Szczuczyn (0-2). Bolesne porażki sprawiły, że ze stanowiskiem trenera pożegnał się Robert Speichler, którego zastąpił dobrze znany łomżyńskim kibicom Tomasz Staniński.

Drużyna pod jego wodzą wygrała najpierw 1-0 wyjazdowe spotkanie z Sokołem 1946 Sokółka, następnie były dwa remisy: 3-3 u siebie z Promieniem Mońki i 2-2 na wyjeździe z Orłem Kolno i domowe zwycięstwo 4-0 z MOSP-em Białystok.

- Na pewno liczyliśmy, że osiągniemy w tych czterech spotkaniach lepszy wynik. Zakła-

daliśmy nawet zdobycie kompletu punktów. Zabrakło też trochę szczęścia, bo w tych meczach remisowych traciliśmy bramki w ostatnich sekundach i bywało tak, że sędzia już nie wznawiał gry. Wprowadzamy nowy pomysł na grę, robimy analizy wideo i potrzeba trochę czasu, aby to wszystko zaczęło dobrze funkcjonować – mówi trener Tomasz Staniński.

Wychowanek ŁKS-u mający na koncie ponad 200 spotkań w jego barwach nie kryje, że

chce odważnie stawiać na młodych piłkarzy, pochodzących z Łomży. - Uważam, że wychowankowie powinni stanowić siłę tego klubu. Najpierw jednak muszą się ograć, aby najpóźniej w przyszłym sezonie wywalczyć awans do trzeciej ligi. Innego scenariusza sobie nie wyobrażam – podsumowuje coach biało-czerwonych.

Łomżanie w 11 meczach zgromadzili 20 punktów i zajmują 7. lokatę w tabeli. Do prowadzących, Wissy Szczuczyn i Tura Bielsk Podlaski mają ośmiopunktową stratę. Na trzecim miejscu jest KS Michałowo z dorobkiem 27 oczek. ■

GRZEGORZ DANILUK

## AKADEMICZKI RYWALIZUJĄ W EKSTRAKLASIE

Trwają rozgrywki w ekstraklasie tenisa stołowego kobiet z udziałem KU AZS PWSłiP "Metal-Tech-nik" Łomża. Akademicki w sześciu meczach zgromadziły 4 punkty i zajmują 8. miejsce w tabeli.

Poprzedni sezon ze względu na wprowadzony stan epidemii nie został dokończony. Łomżanki mimo, że zajęły miejsce spadkowe, to ze względu na powiększenie ligi, zachowały status zespołu ekstraklasy. Przed obecnym rozpoczęciem rozgrywek mówiło się nawet o miejscu na podium, ale póki co wyniki odbiegają od oczekiwań. ■

GD

## XX POLONIJNE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ ZA NAMI

**Pod koniec września odbyły się w naszym mieście XX Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły organizowane przez Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Łomży. Wzięło w nich udział prawie 400 dzieci pochodzących z Polski, Rosji, Kazachstanu, Ukrainy, Białorusi, Mołdawii oraz Irlandii.**

W ciągu trzech dni młodzi sportowcy uczestniczyli w zawodach na obiektach sportowych w Łomży i w Piątnicy. Na stadionie miejskim zmagali się lekkoatleci, w Szkole Podstawowej nr 1 siatkarze i zapasnicy, w Szkole Podstawowej nr 9 szachiści, a w SP 10 koszykarze. Na Pływalni przy ul. Niemcewicza odbyły się zawody pływackie, piłkarze zmierzli się na Orliku przy ul. Bernatowicza, a w "Ekonomiku" miała miejsce rywalizacja w tenisie stołowym. W niedzielę na strzelnicy w Piątnicy rozegrane zostały zawody strzeleckie. Podczas Igrzysk nie zabrakło także zajęć integracyjnych.

Jak informuje wiceprzewodnicząca Rady Krajowej Stowarzyszenia "Wspólnota Polska"

Hanka Gałązka, tegoroczne igrzyska były inne, ze względu na panującą sytuację związaną z koronawirusem. W połowie września otworzyła została granica z Litwą, co pozwoliło przyjechać do Łomży młodzieży z tego kraju.

- Litewska grupa była najliczniejsza. Mimo odległości gościliśmy też uczestników z Irlandii, którzy bardzo chętnie przyjeżdżają do naszego miasta. Byli też uczniowie z Liceum Polonijnego z Warszawy reprezentujące takie kraje jak Białoruś, Kazachstan, Mołdawia, Rosja i Ukraina – mówi Hanka Gałązka podkreślając, że w tym roku złożyły się dwa jubileusze: XX edycja Igrzysk Polonijnych oraz 30-lecie Stowarzyszenia "Wspólnota Polska". ■

ŁUKASZ CHEŁCHOWSKI



Młodzi sportowcy rywalizowali między innymi w zawodach pływackich (fot. MOSiR)



## "DZIEWIĄTKA" W DWUNASTCE NAJLEPSZYCH DRUŻYN W KRAJU

**Spotkaniem z MKS Start SA Lublin zakończyli łomżyńscy koszykarze z UKS "Dziewiątka" swój historyczny udział w finałach Mistrzostw Polski Mężczyzn U-16. Pomiń, iż Wrocław nie okazał się być łaskawy łomżanom pokazali oni, iż są liczącą się siłą w rankingu Polskiego Związku Koszykówki.**



Drużyna UKS "Dziewiątka" Łomża

Tegoroczny finał mistrzostw Polski kadetów i juniorów w koszykówce z uwagi na szalejącą pandemię SARS-CoV-2 różnił się od imprez z lat ubiegłych. Jedną ze zmian była rozbudowana formuła turnieju finałowego, w której zamiast dotychczasowych ośmiu zespołów wystąpiło dwanaście podzielonych na cztery grupy po trzy zespoły. Znacznemu przesunięciu w czasie uległ również sam termin rozgrywek, które z późnej wiosny zostały

przesunięte na ostatni tydzień września.

Najpierw młodzi łomżanie zostali mistrzami województwa podlaskiego. Awans do finałów mistrzostw Polski umożliwił im zwycięski mecz z MKS Pruszków 55-52, rozegrany w ramach organizowanego w dniach 13-14 czerwca w Ostrowi Mazowieckiej turnieju strefowego koszykówki męskiej w kategorii kadet U-16.

Jak zauważa trener UKS "Dziewiątka" Andrzej Wojtkowski: - Marzeniem każdego tre-

nera jest awans prowadzonej przez niego drużyny do finału mistrzostw Polski. Wejście do niego mojej drużyny było wielkim osiągnięciem. W szczególności jestem zadowolony z sukcesu z Pruszkowem, który dał nam historyczny awans. A pamiętać trzeba, że to silna drużyna, której kilku zawodników gra w reprezentacji Polski U-16 i, którą prowadzi jednocześnie asystent trenera kadry narodowej oraz trener kadry Polski kadetów.

W wyniku przeprowadzonego losowania, łomżanie trafili w finale do grupy C. Podopiecznym Andrzeja Wojtkowskiego i Wojciecha Kamińskiego przyszło zmierzyć się m.in. z ubiegłorocznym zdobywcą trzeciego miejsca Biofarmem Basket Junior Poznań oraz z kadetami KS Korona Oknoplast Kraków.

W pierwszym rozegranym meczu koszykarze z Łomży przegrali z Biofarmem Basket Junior Poznań 46-81. Niewielką porażką zakończyło się ostatnie starcie z MKS Start SA Lublin 77-69.

- Drużyny z jakimi starliśmy się w finałach Mistrzostw Polski prezentowały bardzo wysoki poziom, o czym mogą świadczyć ich końcowe wyniki. Biofarm Basket Junior Poznań zajął czwarte, a TKM Włocławek szóste miejsce wśród najlepszych drużyn U-16 w kraju. To kluby ligowe, które dysponują budżetem pozwalającym na wzmocnienia zawodnikami z zewnątrz, posiadające zaplecze w postaci klubów seniorskich. Myśmy grali swoimi wychowankami i uważam, że pokazaliśmy klasę – przekazuje trener Andrzej Wojtkowski.

Najlepszym zespołem męskim do lat 16. w Polsce zostali koszykarze Exact Systems Śląsk Wrocław. Na podium znaleźli się jeszcze kadeci WKK Wrocław (II miejsce) i UKS SP 27 Katowice (III miejsce).

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

### "My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

**Wydawca:** Urząd Miejski w Łomży, Stary Rynek 14, 18-400 Łomża, tel. 86 215 67 24, e-mail: redakcja@um.lomza.pl.

**Redaktor naczelny:** Grzegorz Daniluk.

**Zespół redakcyjny:** Łukasz Czech, Łukasz Chelchowski, Sebastian Chrzanowski, Krzysztof Fabiszewski, Kamil Brzostowski (foto).

**Skład:** Pracownia Pana Twardowskiego Adam Twardowski, e-mail: pracownia@pracowniapanatwardowskiego.pl.

**Druk:** Top Druk 24, ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża, tel. 86 473 03 12, e-mail: biuro@topdruk24.pl.

**"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży jest dostępny w następujących punktach:** Urząd Miejski w Łomży (Stary Rynek 14), szkoły i placówki oświatowe na terenie miasta, Park Przemysłowy Łomża (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 166), Dzienny Dom Senior + (ul. M.C. Skłodowskiej 2), Klub Seniora MOPS (ul. Mickiewicza 4), Miejska Hala Targowa (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 176a), Pływalnia Miejska nr 1 (ul. Niemcewicz 17), Park Wodny (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15), Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej "Domek Pastora" (ul. Krzywe Koło 1), Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13), Teatr Lalki i Aktora (Plac Niepodległości 14), Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3), Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (ul. Dworna 23b), Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości (ul. Akademicka 14), Wyższa Szkoła Agrobiznesu (ul. Studencka 19), K1 Sklep Spożywczy (ul. Jędrzeja Śniadeckiego 2a), Sklep Groszek (ul. Waleriana Łukasińskiego 82), Market D-1 (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 87), Zakład Gastronomiczny "Smaczek" (ul. Sybiraków 20, lok. 2a), sieć piekarni "Kraska", "Okruszek" i "Serafin", sieć sklepów "Alex" i "Lewiatan", Restauracja Na Farnej (ul. Farna 9), Pierogarnia Stary Młyn (Stary Rynek 22), Szkoła Językowa LINGUO (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 30) oraz w wersji elektronicznej na stronie internetowej: [www.lomza.pl](http://www.lomza.pl).

Gazeta ukazuje się 15. każdego miesiąca.

# SENIORZE!

## Zadbaj o siebie

Koronawirus jest szczególnie niebezpieczny dla seniorów i osób z chorobami towarzyszącymi.

**Seniorze! Zadbaj o siebie!**



### PAMIĘTAJ!



Zasłaniaj usta i nos w ogólnodostępnych przestrzeniach zamkniętych, w środkach komunikacji, a także wszędzie tam, gdzie zachowanie odpowiedniego dystansu nie jest możliwe.



Poproś bliskich lub sąsiadów o pomoc w sprawach takich jak zakupy, zaopatrzenie w leki, załatwienie spraw urzędowych.



Odżywiaj się zdrowo.



Nawadniaj organizm.



Często myj ręce wodą z mydłem – przez minimum 30 sekund.



Dezynfekuj ręce płynami/żelami na bazie alkoholu min. 60%.




Podczas kaszlu i kichania zakryj usta i nos zgiętym łokciem lub chusteczką.



Zachowuj co najmniej 1,5 m odległości od innych osób.



Unikaj dotykania oczu, nosa i ust.

 **Potrzebujesz pomocy z zakupami lub opieką nad zwierzęciem?**  
**Zadzwoń do swojej gminy! Nie bój się prosić o pomoc!**

Jeśli masz pytania, wątpliwości,  
zadzwoń na infolinię  
**800 190 590**

Sprawdzaj tylko wiarygodne  
źródła informacji



[www.gov.pl/koronawirus](http://www.gov.pl/koronawirus)



Ministerstwo Zdrowia



Więcej informacji na  
[www.gov.pl/stopcovid](http://www.gov.pl/stopcovid)